

W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy zgłoszenie od mieszkanki Nysy, która w cieku wodnym przy ul. Grodzkiej zauważyła karpia. Nie byłoby by w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w cieku był niski poziom wody, a karp nie mogąc się poruszać, leżał na boku. Ryba została przez nas



zabrana i wypuszczona do stawu miejskiego.



